

Sygn. akt VIII Ka 75/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Ilona Simonowicz

SSO Dariusz Gąsowski

SSO Grażyna Zawadzka – Lotko - spr

Protokolant Aneta Chardziejko

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku Bożeny Romańczuk

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2014 roku sprawy:

**K. Z.** oskarżonego czyn z art. 158 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 20 listopada 2013 roku sygn. akt XV K 522/13

**I. Zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że orzeczoną w pkt III kwotę zadośćuczynienia podwyższa do 8000 (ośmiu tysięcy) złotych.**

**II. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.**

**III. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.**

## UZASADNIENIE

K. Z. został oskarżony o to, że: w dniu 25 listopada 2012r. w B. przed restauracją (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z drugą nieustaloną osobą dokonał pobicia W. F. w ten sposób, że bił w/w rękoma i kopał nogami po całym ciele w wyniku czego W. F. doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości nosa, wylewu krwi do prawej zatoki szczękowej, rozedmy podskórnej powłok twarzoczaszki po stronie prawej, podbiegnięć krwawych i otarć naskórka w okolicy oczu, czoła i policzków oraz nosa, stłuczenia warg w okolicy kąta lewego ust z odłamek drobnych fragmentów szkliwa siekaczy górnych i siekacza dolnego oraz kła po stronie lewej co spowodowało naruszenie narządu ciała trwające dłużej niż 7 dni tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.

Sądu Rejonowego w Białymstoku wyrokiem z dnia 11 grudnia 2013 roku w sprawie XV K 522/13 oskarżonego K. Z. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to na mocy art.158 § 1 kk skazał go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art.69 § 1 i 2 kk, art.70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 2 (dwóch) lat. Na mocy art. 46 § 1 kk zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego W. F. kwotę 3000 (trzech tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia. Zasądza od oskarżonego na rzecz W. F. działającego w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy kwotę 3500 (trzech tysięcy pięciuset) złotych tytułem wydatków wynikających z udziału ustanowionego w sprawie pełnomocnika. Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem opłaty oraz obciążył go pozostałymi kosztami postępowania w wysokości 327,53 złotych.

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego i na podstawie art. 425 § 1 i § 2 k.p.k., art. 444 k.p.k. zaskarżył wyrok w części, tj. w pkt III w zakresie zadośćuczynienia zasądzonego od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego W. F..

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku a polegający na uznaniu, że kwota 3000 zł jest kwotą adekwatną do zakresu cierpień doznanych przez pokrzywdzonego, przeprowadzonego leczenia oraz następstw z nim związanych w sytuacji, gdy W. F. wskutek doznanych obrażeń doświadczył znacznej szkody niemajątkowej, a mianowicie był pozbawiony możliwości normalnego funkcjonowania w życiu codziennym – z uwagi na ogromną opuchliznę przez 4 dni nie widział nic na prawe oko, został poddany operacji – rekonstrukcji oczodołu, przez 2 miesiące przebywał na zwolnieniu lekarskim, a skutki zajścia zgodnie ze wskazaniami lekarza będzie odczuwał jeszcze przez okres około roku, dwóch lat od daty zdarzenia, co zmusiło pokrzywdzonego do zmniejszenia wymiaru czasu pracy, a co za tym idzie, istotnie wpłynęło na osiągnięte przez niego zarobki.

Wskazując na powyższe, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwoty 10.000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jest zasadna w zakresie w jakim zmierza do zmiany wyroku.

Na wstępie należy przede wszystkim stwierdzić, iż Sąd I instancji w oparciu o właściwie oceniony i przeanalizowany materiał dowodowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Dokonał przy tym właściwej analizy wszystkich ujawnionych w sprawie dowodów, ocenił je zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczeniem życiowym, słusznie uznając, że bezspornymi dowodami winy oskarżonego są zeznania świadków, w tym pokrzywdzonego, które szeroko zostały opisane i poddane procesowej weryfikacji, czego wynikiem jest słuszny wyrok. Sposób rozumowania sądu został przedstawiony w prawidłowo napisanym uzasadnieniu. Co prawda Sąd Okręgowy zauważył, iż w uzasadnieniu sądu Instancji przy omawianiu dowodów, jako opis przedmiotowego zdarzenia, kilkakrotnie zostało użyte określenie „bójka”. Jednak należy potraktować to jako niepoprawne określenie do prawidłowo przyjętego opisu czyny i jego kwalifikacji. Sąd I instancji prawidłowo przedstawił stan faktyczny. Należy więc wnioskować, iż błąd ten wynika ze zbyt małej staranności przy sporządzaniu pisemnego uzasadnienia do prawidłowo poczynionych ustaleń, których wynikiem jest słuszny wyrok.

Z uwagi na brak zastrzeżeń apelującego co do ustaleń faktycznych, bardziej szczegółowa analiza wyroku w tym zakresie jest bezcelowa.

Przechodząc do szczegółowej analizy zarzutu sformułowanego w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, czyli do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, przypomnieć należy ugruntowane w tym przedmiocie orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku, II Kr 355/74, OSNPG 1075/9/83, LEX nr 16881). Odnosząc się wprost do argumentów skarżącego odnośnie błędnego przyjęcia przez Sąd I Instancji wysokości zadośćuczynienia, należy wskazać, iż apelujący winien powołać się na art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucając rażącą niewspółmierność środka karnego jakim jest zadośćuczynienie, nie zaś błąd w ustaleniach faktycznych. Argumenty przytoczone w apelacji wskazują wprost, iż skarżący nie zgadza się z wysokością zadośćuczynienia, stwierdzając, iż nawet w minimalnym zakresie nie stanowi przybliżonego ekwiwalentu poniesionej

szkody materialnej. Dlatego Sąd Okręgowy rozpoznawał apelację w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności środka karnego w postaci zadośćuczynienia za doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę. Stwierdzić należy, iż zarzut rażąco niskiego zadośćuczynienia zasługuje na uwzględnienie, ale jedynie w części. Orzekanie o środkach karnych rządzi się tymi samymi zasadami, co orzekanie kar (art. 56 k.k.). Nie ulega przy tym wątpliwości, że górną granicę zadośćuczynienia winien wyrażać przede wszystkim stopień winy oskarżonego, a także okoliczności odnoszące się m.in. do charakteru czynu, skutków przestępstwa itd. Zadośćuczynienie, choć orzeczone jako środek karny, to w końcu rekompensata (choćby częściowa) za doznaną krzywdę o charakterze osobistym, a więc ma także swój cywilnoprawny charakter (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 09 kwietnia 2013 roku w sprawie sygn. akt II AKa 24/13, Lex 1312072).

Jeśli chodzi o wysokość zadośćuczynienia – Sąd Rejonowy trafnie wskazał okoliczności, które należało uwzględnić przy oszacowaniu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ich nagromadzenie i waga nakazywały jednak uznać, iż zasądzona z tego tytułu kwota była rażąco niska. Nie ma uzasadnienia „odsyłanie” pokrzywdzonego na drogę cywilną do dochodzenia roszczeń z tego tytułu, jeśli ustalony stan faktyczny pozwalał na orzeczenie zadośćuczynienia w wysokości wyższej. W ocenie Sądu Okręgowego zasądzenie jedynie kwoty 3000 złotych nie czyniło zadość wymogowi złagodzenia (kompensaty) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy. W szczególności w większym stopniu wziąć należało pod rozwagę (zauważone wprawdzie przez Sąd I instancji, ale nienależycie doszacowane) obrażenia jakich doznał pokrzywdzony, ilość cierpienia i krzywdy z tym związane.

Nie można pominąć okoliczności, iż oskarżony dokonał pobicia pokrzywdzonego bez obiektywnie usprawiedliwionego powodu, w szczególności zaś w żaden sposób nie został on sprowokowany niewłaściwym zachowaniem W. F.. Pobicie nie skutkowało tylko naruszeniem nietykalności cielesnej, lecz wywołało realne obrażenia w postaci złamania kości nosa, wylewu krwi do prawej zatoki szczękowej, rozedmy podskórnej powłok twarzoczaszki po stronie prawej, podbiegnięć krwawych i otarć naskórka w okolicy oczu, czoła i policzków oraz nosa, stłuczenia warg w okolicy kąta lewego ust z odłamem drobnych fragmentów szkliwa siekaczy górnych i siekacza dolnego oraz kła po stronie lewej. Ostatecznie doznane przez pokrzywdzonego obrażenia skutkowały rekonstrukcją oczodołu. Doznane obrażenia oraz trwająca związana z nimi rekonwalescencja łączyła się więc z wymiernym bólem i pozostawieniem na pewien czas znaczących śladów na twarzy pokrzywdzonego. Dlatego też podwyższenie kwoty omawianego środka karnego Sąd Okręgowy uznał za usprawiedliwione okolicznościami sprawy.

Sąd Okręgowy wysokość zadośćuczynienia określił kierując się stopniem społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz okolicznościami popełnionego czynu, uznając jednak, iż żądana w apelacji kwota 10000 zł jest zbyt wygórowana.

W pozostałym zakresie wyrok w zaskarżonej części jako prawidłowy, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy, orzekając jak w sentencji.

O zwolnieniu od opłaty i pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49 poz. 223 ze zm.) i art. 624 § 1 kpk, kierując się względami słuszności.